
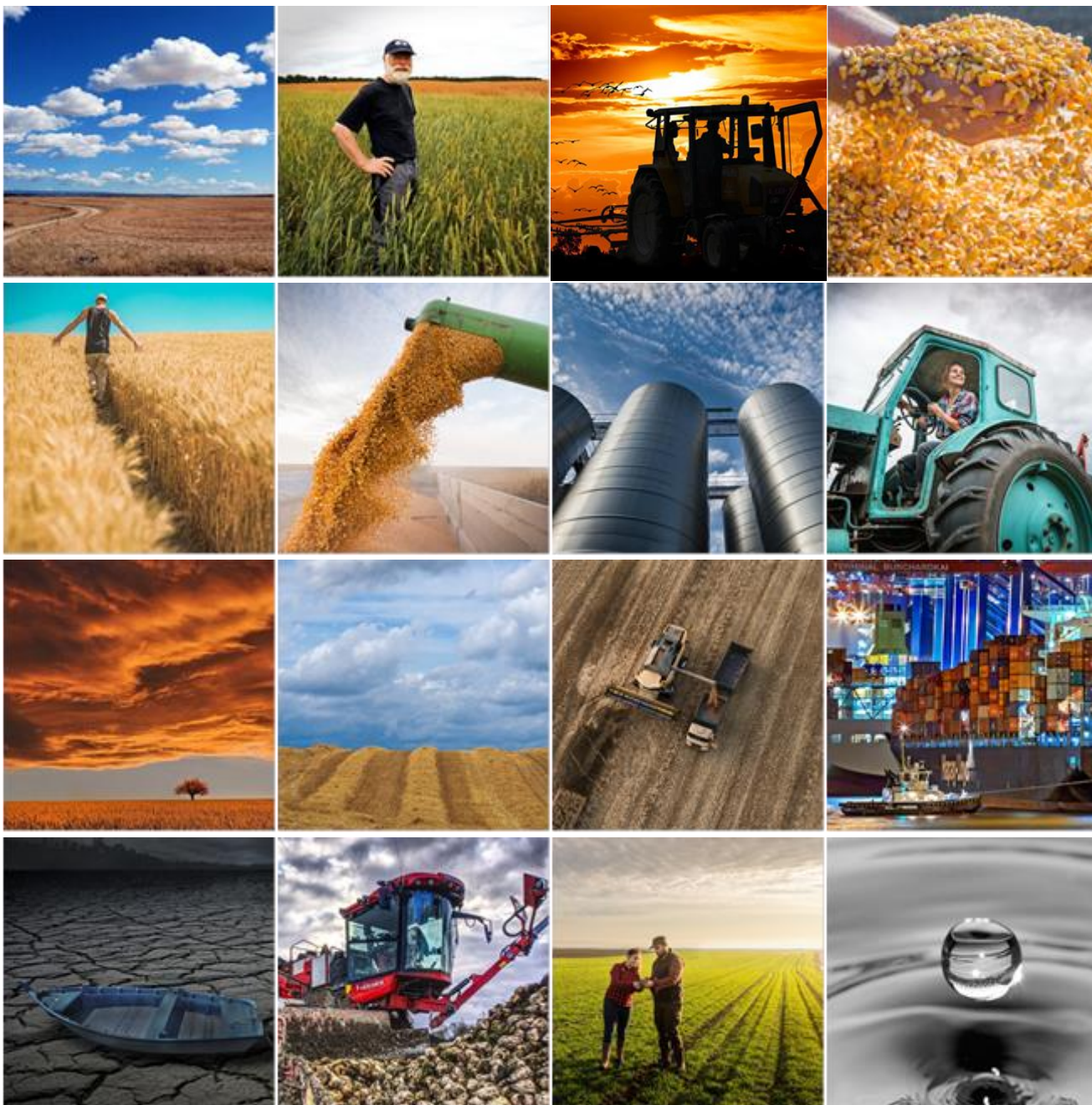





FEDERACJA ZWIĄZKÓW PRACODAWCÓW – DZIERŻAWCÓW I WŁAŚCICIELI ROLNYCH

 ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 18 stycznia 2021



 +48 22 372 03 48

 biuro@federacjarolna.pl

 www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania	3
Po co prezydentowi dwie rady zajmujące się rolnictwem?	4
Rzepak na początku zimy	4
Zmiany w „Restrukturyzacji małych gospodarstw” z PROW	4
KE uruchomiła Europejskie Obserwatorium Gleb	4
Niemcy nie uznają półśrodków. Sto ciągników zablokowało główny magazyn sieci handlowej	5
Co MRiRW wie o dofinansowaniu „uczestnictwa związków zawodowych rolników indywidualnych w organizacjach międzynarodowych”?	5
To nie był zły rok dla produkcji roślinnej.....	5
PZPRZ: Rolnicy czekają na nowe środki ochrony roślin.....	5
Nowy rok i nowy limit pomocy de minimis.....	6
Tomanek: Po pandemii najważniejsze cyfryzacja, przemysł 4.0 i Zielony Ład.....	6
Meksyk wycofuje kukurydzę GMO i zakazuje stosowania glifosatu.....	6
Kolejne podwyżki cen pasz?.....	6
Krajowa Spółka Cukrowa chce przejąć 8 spółek rolno-spożywczych Skarbu Państwa	7
Odrolnienie gruntu będzie prostsze?	7
Dzieje się na rynku zbóż. Ceny pną się w górę	7
Ceny skupu podstawowych produktów rolnych w sąsiednich krajach	7
ZAŁĄCZNIK	8

Notowania

CenyRolnicze.pl | 18 stycznia 2021



PSZENICA KONSUMPCYJNA	ŻYTO KONSUMPCYJNE	JĘCZMIEŃ BROWARNY	OWIES KONSUMPCYJNY
Średnia cena zł/t: 880,00	Średnia cena zł/t: 608,33	Średnia cena zł/t: 685,77	Średnia cena zł/t: 556,67
MIN - MAX: 770,00 - 980,00	MIN - MAX: 490,00 - 680,00	MIN - MAX: 600 - 900	MIN - MAX: 480,00 - 650,00
PSZENICA PASZOWA	ŻYTO PASZOWE	PSZENŻYTO	JĘCZMIEŃ PASZOWY
Średnia cena zł/t: 809,04	Średnia cena zł/t: 574,13	Średnia cena zł/t: 695,00	Średnia cena zł/t: 674,79
MIN - MAX: 700,00 - 910,00	MIN - MAX: 490,00 - 670,00	MIN - MAX: 620 - 800	MIN - MAX: 600,00 - 760,00
GROCH	ŁUBIN ŻŁÓTY	ŁUBIN WĄSKOLISTNY	BOBIK
Średnia cena zł/t: 957,22	Średnia cena zł/t: 932,50	Średnia cena zł/t: 1 024,00	Średnia cena zł/t: 968,00
MIN - MAX: 880,00 - 1 040,00	MIN - MAX: 900,00 - 1 000,00	MIN - MAX: 800 - 1 230	MIN - MAX: 880 - 1 100
RZEPAK	KUKURYDZA	MLEKO	ŻYWIEC WIEPRZOWY
Średnia cena zł/t: 1 849,23	Średnia cena zł/t: 765,16	Średnia cena zł/l: 1,58	Średnia cena zł/kg: 3,63
MIN - MAX: 1 680 - 2 000	MIN - MAX: 700,00 - 850,00	MIN - MAX: 1,46 - 1,68	MIN - MAX: 3,20 - 4,10

MATF Pszenica
231,50 €/t



MATF Kukurydza
212,00 €/t



Po co prezydentowi dwie rady zajmujące się rolnictwem?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 11.01.2021 | fot. KPRP



W październiku 2015 rozpoczęła działalność Narodowa Rada Rozwoju z sekcją „Wieś, rolnictwo”. 16 grudnia 2020 roku prezydent Andrzej Duda powołał Radę ds. Rolnictwa i Obszarów Wiejskich. „Intencją powołania Rady było podniesienie w Kancelarii Prezydenta RP prac w tym zakresie na jeszcze wyższy poziom” – podaje biuro prasowe prezydenta.

W połowie grudnia ubiegłego roku biuro prasowe prezydenta poinformowało o powołaniu Rady ds. Rolnictwa i Obszarów Wiejskich. [Czytaj dalej...](#)

Rzepak na początku zimy

Farmer.pl | Autor: Katarzyna Szulc | 08.01.2021 | fot. Farmer



Pewien niepokój może budzić system korzeniowy rzepaku, który nie jest w tym sezonie szczególnie mocno rozbudowany, zwłaszcza w regionach, w których cyklicznie występują niedobory wody na wiosnę.

Objawy chorobowe świadczące o suchej zgniliznie kapustnych pojawiły się w tym sezonie na plantacjach rzepaku dość późno. To, jak ważna była jesienna ochrona fungicydowa zobrazuje wiosenna skala porażenia upraw, szczególnie tam gdzie plantacji przeciw suchej zgniliznie kapustnych nie chroniono przy okazji jesiennego zabiegu regulacji. [Czytaj dalej...](#)

Zmiany w „Restrukturyzacji małych gospodarstw” z PROW

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 11.01.2021 | fot. Alicja_ z Pixabay



„Restrukturyzacja małych gospodarstw” będzie realizowana – jak cały PROW 2014-2020 – dłużej o 2 lata. W rozporządzeniu regulującym przyznawanie pomocy na restrukturyzację zaproponowano wynikające z tego zmiany.

MRiRW zaproponowało zmiany w rozporządzeniu w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania, wypłaty oraz zwrotu pomocy finansowej na operacje typu „Restrukturyzacja małych gospodarstw” w ramach poddziałania „Pomoc na rozpoczęcie działalności gospodarczej na rzecz rozwoju małych gospodarstw” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020. [Czytaj dalej...](#)

KE uruchomiła Europejskie Obserwatorium Gleb

Bezpluga.pl | Autor: Małgorzata Powąska | 11.01.2021 |



Ta internetowa platforma danych, uruchomiona 4 grudnia 2020 r, umożliwia monitorowanie postępów w realizacji celów UE w zakresie zdrowia gleby. Jednym z proponowanych celów jest zapewnienie, aby do 2030 r. co najmniej 75% wszystkich gleb w Europie było w dobrym stanie.

"Nowe Europejskie Obserwatorium Gleb wzbogaci istniejące dane i wzmocni monitorowanie. Jest to pierwszy konkretny krok w kierunku realizacji proponowanej misji w dziedzinie zdrowia gleby i żywności", powiedziała Mariya Gabriel, europejska komisarz ds. innowacji. [Czytaj dalej...](#)

Niemcy nie uznają półśrodków. Sto ciągników zablokowało główny magazyn sieci handlowej

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 11.01.2021 |



Od niedzielnego wieczoru rolnicy z Nadrenii Północnej-Westfalii demonstrowali przeciwko wycofaniu z obrotu sieci handlowej K + K Klaas & Kock produktów mleczarskich z regionalnej mleczarni. Główny magazyn sieci zablokowało ponad 100 ciągników.

Od niedzieli wieczorem ponad 100 ciągników blokowało centralny magazyn sklepu spożywczego „K + K Klaas & Kock” (K + K) w Gronau w Nadrenii Północnej-Westfalii. To sieć handlowa, która opiera się na żywności regionalnej. K + K posiada ponad 200 sklepów w Nadrenii Północnej-Westfalii i Dolnej Saksonii. [Czytaj dalej...](#)

Co MRiRW wie o dofinansowaniu „uczestnictwa związków zawodowych rolników indywidualnych w organizacjach międzynarodowych”?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 12.01.2021 | fot. Ivana Divišová z Pixabay



Koszty związane z uczestnictwem organizacji polskich rolników w organizacjach międzynarodowych są ponoszone przez Krajową Radę Izb Rolniczych i dofinansowywane z budżetu państwa w formie dotacji celowej. MRiRW uważa, że może o to występować każdy, kto założy związek, gdyż związki muszą być traktowane „na równi”.

Dlaczego tylko cztery związki zawodowe rolników indywidualnych reprezentują Polskę wobec instytucji Unii Europejskiej? [Czytaj dalej...](#)

To nie był zły rok dla produkcji roślinnej

Farmer.pl | Autor: Anna Kobus | 12.01.2021 |



Początek roku to dobry moment, by na chwilę się zatrzymać i podsumować ten, który właśnie się zakończył. Rok 2020 był pełen sprzeczności, przeciwności, to rok wielu rozczarowań i niespodzianek. Jednak zderzając realia, produkcja roślinna w wielu aspektach się obroniła. Miniony rok był wyjątkowy pod wieloma względami. Zaskoczeniem okazała się nietypowa ciepła zima, która zdezorientowała w działaniach niejednego producenta rolnego. Mniej więcej wraz z wiosennym ruszeniem wegetacji dotknął nas jednak problem zdecydowanie większego kalibru, a mianowicie restrykcje i obostrzenia związane z pandemią Covid-19. [Czytaj dalej...](#)

PZPRZ: Rolnicy czekają na nowe środki ochrony roślin

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 12.01.2021 | fot. pixabay



Resort rolnictwa zwrócił się do producentów o składanie większej liczby wniosków na nowe środki ochrony roślin, zapewniając, że ministerstwo będzie starało się przeprowadzić proces ich rejestracji jak najszybciej, skracając niezbędne procedury do minimum. - Rolnicy na to czekają - komentuje Stanisław Kacperczyk, Prezes PZPRZ. Jak zauważa Prezes Polskiego Związku Producentów Roślin Zbożowych, praca rolnika na polu, z roku na rok staje się coraz cięższa. Odczuwalne już powszechnie skutki zmiany klimatu, a co za tym idzie także większa presja chorób i szkodników roślin czy ich uodparnianie się na stosowane preparaty to nieustannie rosnący problem prowadzących gospodarstwa rolne. [Czytaj dalej...](#)

Nowy rok i nowy limit pomocy de minimis

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 12.01.2021 | fot. Merry Christmas 🎄 z Pixabay



Odnowił się limit pomocy, jakiej można udzielać w ramach de minimis, co oznacza wznowienie jej przyznawania. Przypomnijmy, że limit jest rozliczany w systemie trzyletnim. Aktualne wykorzystanie limitu pomocy de minimis w rolnictwie na dzień 12.01.2021 wynosi 216 880 154,39 euro, co stanowi 73,29% - podaje dziś licznik tej pomocy. Zatem od 1 stycznia ruszyła pomoc udzielana w ramach de minimis, wstrzymana prawie pięć miesięcy temu. 13 sierpnia 2020 roku w obwieszczeniu minister rolnictwa i rozwoju wsi podał, że trzyletni limit – 295 932 125,00 euro – został wykorzystany 7 sierpnia 2020 roku, co oznaczało wstrzymanie udzielania tej pomocy.

[Czytaj dalej...](#)

Tomanek: Po pandemii najważniejsze cyfryzacja, przemysł 4.0 i Zielony Ład

Farmer.pl | Autor: PAP | 12.01.2021 | Fot. pixabay.com



Dla polskiej gospodarki po pandemii koronawirusa w ramach strategii rozwoju do roku 2030 najważniejsze będą: cyfryzacja, przemysł 4.0 i Zielony Ład - stwierdził w rozmowie z Polskim Radiem 24 wiceminister rozwoju, pracy i technologii Robert Tomanek.

Według Tomanka obecnie wydatki Polski na badania i rozwój to 1,3 proc. PKB. "Sporo nam brakuje, ale to jest duża dynamika" - ocenił i podkreślił, że Polska jest liderem, jeśli chodzi o wydatki na badania i rozwój ze strony firm prywatnych, m.in. dzięki systemowi ulg podatkowych. [Czytaj dalej...](#)

Meksyk wycofuje kukurydzę GMO i zakazuje stosowania glifosatu

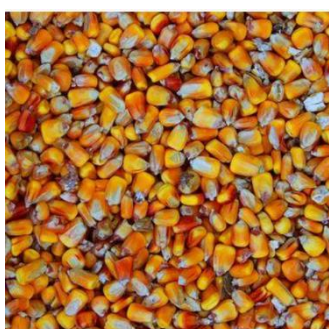
Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 12.01.2021 |



Rząd meksykański nie chce już w swoim kraju upraw kukurydzy modyfikowanej genetycznie ani stosowania glifosatu na polach. Krajowe stowarzyszenie rolników ostrzega przed niekorzystnymi skutkami tej decyzji, która utrudni tamtejszym farmerom konkurowanie na rynkach międzynarodowych. Meksyk wycofuje zarówno kukurydzę modyfikowaną genetycznie (GMO), jak i glifosat. Odpowiedni dekret rządu krajowego wszedł w życie 1 stycznia. W związku z tą decyzją, sprzedaż nasion zmodyfikowanej genetycznie kukurydzy jest aktualnie wycofywana. Ponadto import zboża zmodyfikowanego genetycznie ma zostać stopniowo wycofany w ciągu najbliższych trzech lat. [Czytaj dalej...](#)

Kolejne podwyżki cen pasz?

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 12.01.2021 |



Producenci drobiu (i nie tylko) z całego świata narzekali w minionym roku na wysokie ceny pasz. Niestety wiele wskazuje na to, że w roku 2021, a przynajmniej na jego początku, zjawisko to może się utrzymać. - Jedną z ostatnich informacji, które mogą wpłynąć na ceny pasz była decyzja argentyńskiego rządu o wstrzymaniu eksportu kukurydzy z tego kraju (Argentyna jest trzecim dostawcą tego surowca na świecie). U podstaw tego leżała chęć ochrony lokalnego rynku przed wzrostem cen na rynkach międzynarodowych. Na szczęście – dla globalnych cen surowców - obecnie trwają dyskusje rządu argentyńskiego z miejscowymi stowarzyszeniami rolniczymi. [Czytaj dalej...](#)

Krajowa Spółka Cukrowa chce przejąć 8 spółek rolno-spożywczych Skarbu Państwa

Farmer.pl | Autor: PAP | 13.01.2021 | Fot. Shutterstock



Krajowa Spółka Cukrowa zamierza przejąć kontrolę nad ośmioma spółkami rolno-spożywczymi Skarbu Państwa. Zamiar koncentracji zgłoszono już do UOKiK. Koncentracja polega na przejęciu przez Krajową Spółkę Cukrową S.A. z siedzibą w Toruniu kontroli nad: Danko Hodowlą Roślin sp. z o.o. z siedzibą w Kościanie, Kutnowską Hodowlą Buraka Cukrowego sp. z o.o. z siedzibą w Kłodawie, Hodowlą Zwierząt i Nasiennictwa Roślin Polanowice sp. z o.o. z siedzibą w Kruszwicy, Poznańską Hodowlą Roślin sp. z o.o. z siedzibą w Tulcach, Elewarr sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, Małopolską Hodowlą Roślin sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie, Pomorsko Mazurską Hodowlą Ziemniaka sp. z o.o. z siedzibą w Świeszynie, Kombinatem Rolnym

Kietrz sp. z o.o. z siedzibą w Kietrze. [Czytaj dalej...](#)

Odrolnienie gruntu będzie prostsze?

Farmer.pl | Autor: AKoz | 13.01.2021 | fot. pixabay



Niewykluczone, że już wkrótce odrolnienie ziemi stanie się o wiele prostsze niż dotychczas. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów rozpoczęła właśnie przegląd prawa dot. ochrony gruntów rolnych i leśnych, którego skutkiem ma być usprawnienie procedur odrolnienia gruntów przez jednostki samorządu terytorialnego. Decyzją ministra ds. samorządów Michała Ciesłaka w Departamencie Współpracy z Samorządem w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów rozpoczęły się prace dotyczące przeglądu prawa w zakresie przepisów o ochronie gruntów rolnych i leśnych. Celem prac jest próba znalezienia rozwiązań mających na celu likwidację barier oraz przyspieszenie i usprawnienie procesu inwestycyjno-budowlanego. [Czytaj dalej...](#)

Dzieje się na rynku zbóż. Ceny pną się w górę

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 14.01.2021 | fot. Shutterstock



W ostatnim tygodniu znacznie wzrosły ceny surowców rolnych. Pszenica konsumpcyjna podrożała w ciągu tygodnia nawet o 50 zł na tonie. Rolnicy czekają jednak na dalsze podwyżki.

Tego co się dzieje obecnie na rynku płodów rolnych, nikt się nie spodziewał. Na giełdach notowane są rekordy, o czym pisaliśmy na portalu farmer.pl. Na giełdzie Matif cena pszenicy (w przeliczeniu na złotówki) przekroczyła 1000 zł/t. Pierwszy raz od ponad 7 lat. Rzepak i kukurydza również notuje swoje zwwyżki. [Czytaj dalej...](#)

Ceny skupu podstawowych produktów rolnych w sąsiednich krajach

Farmer.pl | Autor: JK | 14.01.2021 | Fot. Shutterstock



Aktualne ceny podstawowych produktów rolnych otrzymywane przez producentów w sąsiednich krajach. Notowania pochodzą z niemieckiego i ukraińskiego ministerstwa rolnictwa.

Niemcy: Ceny uzyskiwane przez producentów, bez VAT w euro za tonę, w nawiasie średnia cena w 1. tygodniu 2021 r.

Brandenburgia

Pszenica jakościowa 195-205 (200). [Czytaj dalej...](#)

Po co prezydentowi dwie rady zajmujące się rolnictwem?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 11.01.2021 | fot. KPRP



W październiku 2015 rozpoczęła działalność Narodowa Rada Rozwoju z sekcją „Wieś, rolnictwo”. 16 grudnia 2020 roku prezydent Andrzej Duda powołał Radę ds. Rolnictwa i Obszarów Wiejskich. „Intencją powołania Rady było podniesienie w Kancelarii Prezydenta RP prac w tym zakresie na jeszcze wyższy poziom” – podaje biuro prasowe prezydenta.

W połowie grudnia ubiegłego roku biuro prasowe prezydenta poinformowało o powołaniu Rady ds. Rolnictwa i Obszarów Wiejskich.

Zapytaliśmy wówczas, czy zaprzestala działalności sekcja "Wieś, rolnictwo", działająca w Narodowej Radzie Rozwoju i czym różnią się te rady? Na odpowiedź przyszło trochę poczekać i nawet trzeba było ponowić pytania, ale wreszcie wiemy, co ma o tym do powiedzenia Biuro Prasowe Kancelarii Prezydenta RP: „(...) sekcja <Wieś i Rolnictwo> Narodowej Rady Rozwoju, podobnie jak Rada ds. Rolnictwa i Obszarów Wiejskich została powołana ze względu na szczególną uwagę, jaką Pan Prezydent Andrzej Duda zwraca na sprawy rolnictwa i obszarów wiejskich. Intencją powołania Rady było podniesienie w Kancelarii Prezydenta RP prac w tym zakresie na jeszcze wyższy poziom. Skład rady ma wzmocnić potencjał doradczy Kancelarii Prezydenta RP w tych obszarach.”

Powtórzono też cele powołania Rady ds. Rolnictwa i Obszarów Wiejskich, podawane wcześniej:

- 1) przegląd rozwiązań prawnych w zakresie rolnictwa i obszarów wiejskich;
- 2) podejmowanie inicjatyw legislacyjnych w zakresie rolnictwa i obszarów wiejskich;
- 3) opracowywanie strategii wspierania rolnictwa i obszarów wiejskich;
- 4) organizowanie tematycznych okrągłych stołów;
- 5) edukacja w zakresie rolnictwa i obszarów wiejskich;
- 6) organizowanie konkursów dotyczących inicjatyw w obszarze rolnictwa i obszarów wiejskich;
- 7) współpraca z instytucjami rządowymi i samorządowymi;
- 8) promocja działań i postaw prowadzących do rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich;
- 9) przygotowywania opinii i ekspertyz dla Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Jak dodano, nowa rada „stanowi forum konsultacyjno-doradcze Prezydenta RP”, a „W skład Rady wchodzi eksperci i praktycy z różnych dziedzin związanych z wsią i rolnictwem m.in. członkowie Narodowej Rady Rozwoju, rolnicy i przedstawiciele organizacji rolniczych, osoby związane z branżą spożywczą, reprezentacja samorządu terytorialnego, a także ludzie nauki, zajmujący się problematyką wsi i rolnictwa.”

A jak to wszystko ma się do działań Narodowej Rady Rozwoju i jej sekcji „Wieś, rolnictwo”?

Tego nie przeanalizowano, zrobmy więc to sami.

Zauważmy, że – jak informuje strona prezydent.pl – „Narodowa Rada Rozwoju jest gremium konsultacyjno-doradczym przy Prezydencie Rzeczypospolitej Polskiej. Założeniem NRR jest stworzenie płaszczyzny dla debaty programowej nt. rozwoju Polski i wypracowanie stanowisk wykraczających poza horyzont bieżącej polityki. Zadaniem Rady jest formułowanie celów strategicznych oraz metod ich osiągnięcia poprzez analizowanie sytuacji w kluczowych dziedzinach funkcjonowania państwa, definiowanie wyzwań i wskazywanie zagrożeń w perspektywie przyszłości

Polski. Jako forum konsultacyjne Rada będzie przygotowywać dla prezydenta opinie, ekspertyzy, a także założenia merytoryczne do prezydenckich projektów ustaw.”

NRR składa się z 9 sekcji – wśród nich jest właśnie „Wieś, rolnictwo.” Ustanowienie Narodowej Rady Rozwoju Andrzej Duda zapowiadał już w trakcie kampanii prezydenckiej, jako nawiązanie do gremium powołanego przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

Porównajmy jeszcze skład obu prezydenckich rad. Koordynatorem sekcji NRR „Wieś, rolnictwo” jest Barbara Fedyszak-Radziejowska, w skład sekcji wchodzi: Jan Fałkowski, Bogdan Fleming, Wojciech Józwiak, Walenty Poczta, Piotr Serafin, Grzegorz Wiśniewski, Jerzy Zająkała.

Natomiast przewodniczącym Rady do spraw Wsi i Rolnictwa został Jan Krzysztof Ardanowski, a w jej skład weszli:

Błażej Sychalski

Lucjan Cichosz

Czesław Cieślak

dr Barbara Fedyszak-Radziejowska

Bogdan Fleming

Kamila Grzywaczewska

Teresa Hałas

Lech Kuropatwiński

Artur Maciej Paradowski

Rafał Pelc

prof. Walenty Poczta

prof. Marian Podstawka

Marian Sikora

dr Monika Stanny

Barbara Szczepanik

Wiktor Szmulewicz

prof. Antoni Szumny

Jerzy Zająkała

prof. Michał Zasada.

Trzeba zauważyć, że Jan Krzysztof Ardanowski po reorganizacji rządu i opuszczeniu fotela ministra od 7 października 2020 stał się członkiem sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, ale nie został jej wiceprzewodniczącym, chociaż w Sejmie VIII kadencji pełnił tę funkcję. W obecnej IX kadencji po tym, jak dotychczasowego wiceprzewodniczącego KRiRW Ryszarda Bartosika powołano na wiceministra rolnictwa, 18 listopada nowym wiceprzewodniczącym KRiRW został Jerzy Małecki.

W komunikacie z 22 grudnia 2020 roku Krzysztof Jurgiel, były minister rolnictwa a dziś europoseł, podsumował sytuację następująco: „Fakt powołania kolegialnego ciała doradzającego w sprawach rolnictwa wyraźnie pokazuje, że Prezydent Andrzej Duda poważnie traktuje sprawy rozwoju wsi. Pozostaje mieć nadzieję, że grono ekspertów będzie miało zapał i determinację do intensywnej pracy. Liczę, że nie ugasi go osoba przewodniczącego, który w ostatnim czasie pokazał, że jego działania stoją w sprzeczności z programem rolnym Prawa i Sprawiedliwości. Co więcej, liczne organizacje rolnicze i grona eksperckie, uznają Jana Krzysztofa Ardanowskiego za jednego z najgorszych szefów

resortu rolnictwa. Dyskusja o przyszłości rolnictwa jest potrzebna, szkoda jednak, jeśli będzie się toczyła w opozycji wobec rządu reprezentowanego przez ministra rolnictwa Grzegorza Pude.

[Zamknij >](#)

Rzepak na początku zimy

Farmer.pl | Autor: Katarzyna Szulc | 08.01.2021 | fot. Farmer



Pewien niepokój może budzić system korzeniowy rzepaku, który nie jest w tym sezonie szczególnie mocno rozbudowany, zwłaszcza w regionach, w których cyklicznie występują niedobory wody na wiosnę.

Objawy chorobowe świadczące o suchej zgniliznie kapustnych pojawiły się w tym sezonie na plantacjach rzepaku dość późno. To, jak ważna była jesienna ochrona fungicydowa zobrazuje wiosenna skala porażenia upraw, szczególnie tam gdzie plantacji przeciw suchej zgniliznie kapustnych nie chroniono przy okazji jesiennego zabiegu regulacji.

W czasie kiedy przypadał termin regulacji pokroju rzepaku ozimego plantacje nie miały oznak chorobowych i nie widać było na roślinach suchej zgnilizny kapustnych. Można było odnieść mylne wrażenie, że nie ma konieczności ochrony przed tą chorobą, która należy do najgroźniejszych w rzepaku. Sucha zgnilizna kapustnych na plantacjach rzepaku pojawiła się dość późno.

Wilgotna, mokra jesień sprawiła, że rośliny bez większych problemów mogły pobierać składniki pokarmowe z gleby. Tam, gdzie plantacje dostatecznie odżywiono, rzepak był w stanie w pewnym stopniu zregenerować uszkodzenia po śmietce kapuścianej. Pewien niepokój może budzić system korzeniowy rzepaku, który nie jest w tym sezonie szczególnie mocno rozbudowany, zwłaszcza w regionach, w których cyklicznie występują niedobory wody na wiosnę.

[Zamknij >](#)

Zmiany w „Restrukturyzacji małych gospodarstw” z PROW

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 11.01.2021 | fot. Alicja_ z Pixabay



„Restrukturyzacja małych gospodarstw” będzie realizowana – jak cały PROW 2014-2020 – dłużej o 2 lata. W rozporządzeniu regulującym przyznawanie pomocy na restrukturyzację zaproponowano wynikające z tego zmiany.

MRiRW zaproponowało zmiany w rozporządzeniu w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania, wypłaty oraz zwrotu pomocy finansowej na operacje typu „Restrukturyzacja małych gospodarstw” w ramach poddziałania „Pomoc na rozpoczęcie działalności gospodarczej na rzecz rozwoju małych gospodarstw” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020.

To przede wszystkim następstwo wydłużenia okresu realizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014–2020 o 2 lata oraz wprowadzenia zmiany dotyczącej ustalania kolejności przysługiwania pomocy, wynikającej z proponowanego rozwiązania polegającego na połączeniu limitu środków dla województwa mazowieckiego i pozostałych województw. Proponuje się, aby pomoc przysługiwała w kolejności ustalonej przy zastosowaniu kryteriów wyboru operacji, czyli bez wyodrębniania limitu dla województwa mazowieckiego.

Skrócenie terminu na wydanie decyzji w sprawie przyznania pomocy z 210 do 180 dni od dnia zakończenia terminu składania wniosków o przyznanie pomocy umożliwi wcześniejsze rozpoczęcie realizacji biznesplanu oraz wcześniejszą wypłatę środków finansowych w postaci pierwszej raty pomocy – podano, dodając, że analogiczny sposób postępowania (tzn. okres 180 dni na wydanie przez ARiMR decyzji w sprawie przyznania pomocy) został już przyjęty w innych instrumentach premiowych, tj. w „Premiach dla młodych rolników” oraz w „Premiach na rozpoczęcie działalności pozarolniczej” PROW 2014–2020.

Wniosek o płatność drugiej raty premii będzie się składać nie później niż do dnia upływu 3 lat od dnia wypłaty pierwszej raty pomocy i nie później niż do 31 sierpnia 2025 r. Wprowadzono też możliwość wyrażania zgody na wydłużenie okresu realizacji biznesplanu nie później niż do dnia 31 sierpnia 2025 r.

Zaproponowano zmiany dotyczące składania biznesplanu - biznesplan, który dołącza się do wniosku o przyznanie pomocy, jest sporządzony na formularzu udostępnionym przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – Agencja na swojej stronie internetowej udostępnia taki formularz. Po drugie, ze względu na wymagania dotyczące przekazania tego załącznika w formie pliku, konieczne jest określenie sposobu jego składania w sytuacji, gdy nie jest on składany w formie dokumentu elektronicznego, co z kolei reguluje ustawa o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich. Mając na uwadze, że porty USB są standardowym wyposażeniem każdego Biura Powiatowego oraz Oddziału Regionalnego ARiMR, zasadnym jest wprowadzenie możliwości nagrywania biznesplanu na pamięć USB (pendrive) – podano. Dotyczy to także wszczętych już postępowań, jeśli potrzebne są zmiany w biznesplanie. Trzeba dodać, że informatyczny nośnik danych (CD, DVD lub pamięć USB) składa się wraz z wydrukiem podsumowania biznesplanu.

[Zamknij >](#)

KE uruchomiła Europejskie Obserwatorium Gleb

Bezpluga.pl | Autor: Małgorzata Powąłka | 11.01.2021 |



Ta internetowa platforma danych, uruchomiona 4 grudnia 2020 r, umożliwia monitorowanie postępów w realizacji celów UE w zakresie zdrowia gleby. Jednym z proponowanych celów jest zapewnienie, aby do 2030 r. co najmniej 75% wszystkich gleb w Europie było w dobrym stanie.

"Nowe Europejskie Obserwatorium Gleb wzbogaci istniejące dane i wzmocni monitorowanie. Jest to pierwszy konkretny krok w kierunku realizacji proponowanej misji w dziedzinie zdrowia gleby i żywności", powiedziała Mariya Gabriel, europejska komisarz ds. innowacji.

Proponowana misja UE w dziedzinie zdrowia gleby i żywności - zatytułowana "Dbałość o glebę to dbałość o życie" - zawiera ambitny cel, jakim jest zapewnienie, by do 2030 r. 75 % gleb było zdrowych i zdolnych do świadczenia podstawowych usług ekosystemowych. Misja ta, zaproponowana jest w ramach programu "Horyzont dla Europy".

Nowe obserwatorium UE ds. gleb będzie dostarczać danych niezbędnych do monitorowania postępów w realizacji europejskich celów i zadań w zakresie zdrowia gleby, a jego ostatecznym celem będzie poprawa zarządzania glebą i powstrzymanie jej degradacji.

"Badania naukowe będą kluczem do rozwiązania problemu luk w wiedzy i dostarczenia rozwiązań dla stojących przed nami wyzwań w zakresie zdrowia gleby. Nowe Unijne Obserwatorium Gleb będzie dalej rozszerzać istniejące dane dotyczące gleby i wysiłki w zakresie monitorowania. Jest to pierwszy praktyczny krok w kierunku realizacji proponowanej misji w dziedzinie zdrowia gleby i żywności. Jestem przekonana, że będzie to ważny krok w naszych wspólnych wysiłkach na rzecz powstrzymania i odwrócenia degradacji gleby". - powiedziała Gabriel podczas uroczystości inauguracyjnej otwarcie Obserwatorium.

Z kolei Janusz Wojciechowski, komisarz ds. rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich, powiedział: "Z zadowoleniem przyjmuję uruchomienie unijnego obserwatorium gleby, które stanowi ważny krok w kierunku udostępnienia wszystkim informacji i danych na temat gleb. Zdrowie gleby znajduje się w coraz większym stopniu w centrum uwagi, podkreślając jej znaczenie dla bezpieczeństwa żywnościowego, czystej wody, różnorodności biologicznej i lepszego radzenia sobie ze zmianami klimatu. Badania i innowacje będą miały zasadnicze znaczenie dla znalezienia rozwiązań, które będą mogły być testowane, powielane i wykorzystywane w terenie. W tym przypadku proponowana misja UE dotycząca zdrowia gleby i żywności, w połączeniu ze wspólną polityką rolną, będzie potężnym narzędziem promowania zrównoważonej gospodarki gruntami i glebą, która przynosi społeczeństwu szersze korzyści".

[Zamknij >](#)

Niemcy nie uznają półśrodków. Sto ciągników zablokowało główny magazyn sieci handlowej

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 11.01.2021 |



Od niedzielnego wieczoru rolnicy z Nadrenii Północnej-Westfalii demonstrowali przeciwko wycofaniu z obrotu sieci handlowej K + K Klaas & Kock produktów mleczarskich z regionalnej mleczarni. Główny magazyn sieci zablokowało ponad 100 ciągników.

Od niedzieli wieczorem ponad 100 ciągników blokowało centralny magazyn sklepu spożywczego „K + K Klaas & Kock” (K + K) w Gronau w Nadrenii Północnej-Westfalii. To sieć handlowa, która opiera się na żywności regionalnej. K + K posiada ponad 200 sklepów w Nadrenii Północnej-Westfalii i Dolnej Saksonii. Blokadę zapoczątkowało

wycofanie z obrotu jednego z produktów mleczarni. Miał to być jedynie pretekst, ponieważ sieć chciała kupować taniej u innego dostawcy.

Szef K + K Rolf Klaas przyznał w WDR, że nie może uzgodnić ceny z mleczarnią. Po rozmowie w poniedziałek rano z zarządem mleczarni Naarmann, szef K + K ogłosił, że produkty mleczne tego producenta wrócą do oferty sieci sklepów. Co więcej, w kolejnych materiałach reklamowych firma chce również uwzględnić więcej produktów regionalnych.

Organizacje rolnicze w Niemczech prowadzą aktualnie rozmowy ze sprzedawcami żywności. Chcą wyegzekwować wyższe ceny od handlujących i zapewnienie ciągłości dostaw. Na wypadek fiaska rozmów, szykują skoordynowane protesty.

[Zamknij >](#)

Co MRiRW wie o dofinansowaniu „uczestnictwa związków zawodowych rolników indywidualnych w organizacjach międzynarodowych”?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 12.01.2021 | fot. Ivana Divišová z Pixabay



Koszty związane z uczestnictwem organizacji polskich rolników w organizacjach międzynarodowych są ponoszone przez Krajową Radę Izb Rolniczych i dofinansowywane z budżetu państwa w formie dotacji celowej. MRiRW uważa, że może o to występować każdy, kto założy związek, gdyż związki muszą być traktowane „na równi”.

Dlaczego tylko cztery związki zawodowe rolników indywidualnych reprezentują Polskę wobec instytucji Unii Europejskiej?

Z takim pytaniem zmierzył się wiceminister rolnictwa Ryszard Bartosik, odpowiadając na interpelację posłów Jarosława Sachajki i Pawła Szramki. Zmierzył się tylko pośrednio – pytanie brzmiało bowiem nieco inaczej. Posłowie pytali o dofinansowanie „uczestnictwa związków zawodowych rolników indywidualnych w organizacjach międzynarodowych”, a w szczególności m.in. o to, „W jakiej wysokości dofinansowanie otrzymały poszczególne związki zawodowe rolników indywidualnych kolejno w latach 2015-2020?”, a także „W jaki sposób Ministerstwo weryfikuje reprezentatywność związków zawodowych wśród rolników?” Jak wyjaśniał minister – nikt tego nie weryfikuje, a nawet ministerstwo mniema, że nie powinno, co ma wynikać z ustawy. Wiceminister napisał dokładnie tak:

„Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. o związkach zawodowych rolników indywidualnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 210) nie zawiera przepisów umożliwiających weryfikowanie reprezentatywności tych organizacji oraz określających sposób tej weryfikacji. Co więcej, zgodnie z art. 8 ust. 2 powyższej ustawy, wszystkie związki zawodowe rolników indywidualnych i społeczno-zawodowe organizacje rolników w zakresie reprezentacji i obrony praw oraz interesów rolników, powinny być traktowane na równi.” Jak dodał, „Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie posiada informacji na temat ilości członków związków zawodowych rolników indywidualnych objętych dotacją celową.”

A płaci nieźle, „dotując celowo”: każdy z czterech wymienionych przez wiceministra „dofinansowanych związków zawodowych” (tj. NSZZ RI Solidarność, Związek Zawodowy Rolnictwa SAMOOBRONA, Związek Zawodowy Rolników OJCZYŻNA, Związek Zawodowy Centrum Narodowe Młodych Rolników) tylko od 2015 roku otrzymywał roczne dofinansowanie od 613 872,50 zł (NSZZ RI „Solidarność” w 2015 roku), przez 549 614,90 zł (Związek Zawodowy Rolnictwa SAMOOBRONA w tym samym roku) do 70 593,86 zł (Związek Zawodowy Rolników OJCZYŻNA w 2018 r.). To trzech nasi narodowi reprezentanci związkowi w COPA. W CEJA reprezentuje nas Związek Zawodowy Centrum Narodowe Młodych Rolników (z kwotą dotacji od 150 031,03 zł w 2016 roku do 112 856,70 zł w 2018).

I na tym kończy się informacja wiceministra.

Ale to jeszcze nie wyczerpuje tematu – wszak mamy poza związkami zawodowymi tzw. samorząd rolniczy w postaci KRIR. W informacji nie wykazano dotacji dla KZRKiOR. Pominięto też Federację Branżowych Związków Zawodowych.

W sumie wystawiamy najliczniejszą reprezentację krajową na forum unijnym i jako jedyne państwo płacimy za jej działania z budżetu.

Jak wynika z informacji wiceministra, to właśnie KRIR i Federacja Branżowych Związków Zawodowych mają największą dotację, kilkakrotnie przewyższającą „dotacje dla związków zawodowych rolników indywidualnych”, jak to ujął wiceminister.

Rocznie skarb państwa płaci bowiem za uczestnictwo organizacji rolniczych reprezentujących interesy zawodowe rolników indywidualnych wobec instytucji Unii Europejskiej co najmniej 4 mln zł, a jak wynika z przekazanego wykazu (szczegóły w załączniku), cztery związki zawodowe w latach 2015 – 2020 otrzymywały w sumie zaledwie:

w 2015 – 1 511 205 zł

w 2016 – 590 017 zł

w 2017 – 536 109 zł

w 2018 – 541 466 zł

w 2019 – 540 854 zł

w 2020 – 579 737 zł.

W tym stanie rzeczy trzeba zapytać, dlaczego reprezentacje KRIR i Federacji Branżowych Związków Producentów Rolnych są tak wyjątkowo drogie i kosztują od 2,5 mln zł do 4 mln (w 2020 roku dotację zwiększono z 4 do 4,5 mln rocznie)? I co stało się po 2015 roku, że związki występują o dotację trzykrotnie mniejszą niż w 2015 roku? Czyżby opłata składki członkowskiej nie była obowiązkiem związków, tylko KRIR? A może „zgubiła się” jeszcze jakaś organizacja? A może praca w COGECA kosztuje drożej? Dlaczego tak trudno przekazać rzetelną i jednoznaczną informację o tych dotacjach?

Trzeba też zauważyć, że posłowie zapytali o związki zawodowe i ich dotowanie, a wiceminister twierdził, że są „Trzy polskie związki zawodowe rolników indywidualnych, objęte dotacją celową” i informował o dofinansowaniu otrzymanym przez związki zawodowe, podczas gdy ustawa o izbach rolniczych mówi jednoznacznie, że to KRIR finansuje działalność polskich organizacji rolniczych, będących członkami w różnych strukturach organizacji rolniczych w UE, i to KRIR otrzymuje dotację celową, a nie związki zawodowe i inne organizacje rolnicze.

Dokładnie brzmi to tak: „Koszty związane z uczestnictwem:

1) izb rolniczych, związków zawodowych rolników indywidualnych oraz społeczno-zawodowych organizacji rolników, w tym rolniczych spółdzielni produkcyjnych i pracodawców rolnych, w ponadnarodowych organizacjach rolniczych reprezentujących interesy zawodowe rolników indywidualnych wobec instytucji Unii Europejskiej,

2) Krajowej Rady Spółdzielczej, działającej na podstawie ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2017 r. poz. 1560 i 1596) w Głównym Komitecie Spółdzielczości Rolniczej (COGECA),

3) stowarzyszeń zrzeszających młodych rolników w Europejskiej Radzie Młodych Rolników (CEJA)

– są w latach 2015–2020 ponoszone przez Krajową Radę Izb Rolniczych i dofinansowywane z budżetu państwa w formie dotacji celowej.”

Dziwne też, że przy zastosowaniu tak „równościowych” kryteriów dla ewentualnych polskich reprezentantów w unijnych strukturach, jak te wskazane przez wiceministra, po dofinansowanie zgłaszają się tylko cztery związki zawodowe. Niby już mamy najliczniejszą reprezentację w unijnych organizacjach (inne kraje mają zwykle jednego przedstawiciela - z 25 państw taką opcję wybrało 13, kolejne trzy mają po 2 przedstawicieli) i jako jedyny kraj finansujemy z budżetu państwa prace organizacji w unijnych strukturach, ale przecież moglibyśmy mieć jeszcze liczniejszą: tylko na liście organizacji otrzymujących do zaopiniowania projekty ministerialnych przepisów jest kilkadziesiąt pozycji.

Więc – czemu nie?... Może wtedy nareszcie uda nam się coś w UE załatwić?

[Zamknij >](#)

To nie był zły rok dla produkcji roślinnej

Farmer.pl | Autor: Anna Kobus | 12.01.2021 |



Początek roku to dobry moment, by na chwilę się zatrzymać i podsumować ten, który właśnie się zakończył. Rok 2020 był pełen sprzeczności, przeciwności, to rok wielu rozczarowań i niespodzianek. Jednak zderzając realia, produkcja roślinna w wielu aspektach się obroniła.

Miniony rok był wyjątkowy pod wieloma względami. Zaskoczeniem okazała się nietypowa ciepła zima, która zdezorientowała w działaniach niejednego producenta rolnego. Mniej więcej wraz z wiosennym ruszeniem wegetacji dotknął nas jednak problem zdecydowanie większego kalibru, a mianowicie restrykcje i obostrzenia związane z pandemią Covid-19. Wszyscy zastanawialiśmy się, jakie zagrożenia dla sektora rolniczego może przynieść ta nowa sytuacja: czy wpłynie na dostępność środków produkcji, czy nie zostanie zaburzone bezpieczeństwo żywnościowe itd. Było wiele niepewności i wiele obaw. Przyszedł też lockdown, który rozłożył na łopatki ni jedną branżę na rynku. Tymczasem rolnik, jako jeden z niewielu zawodów, mógł swobodnie pracować i doglądać swoich upraw.

W kolejnych miesiącach producentów rolnych spotykało wiele przeciwności, ale też i niespodzianek. Mieliśmy do czynienia z wczesnowiosenną suszą, później z wyjątkowo chłodną wiosną, był okres długotrwałych opadów, czasem o charakterze nawalnym, a na końcu szarpane żniwa. Jednak przy takim rollercoasterze pogodowym, plony z upraw prowadzonych poprawnie pod względem agrotechnicznym zarówno rzepaku, zbóż czy kukurydzy były dobre lub bardzo dobre.

Co zaskoczyło nas pozytywnie? Całkiem przyzwoicie kształtujące się ceny (oczywiście porównując to z latami ubiegłymi). W czasie żniw (pierwsza dekada sierpnia 2020 r.) pszenica konsumpcyjna kosztowała średnio 680 zł/t netto. Jednak kolejne miesiące przyniosły nieoczekiwane wzrosty i pod koniec grudnia ceny tego gatunku zbliżyły się do 900 zł/t netto. Dobre „poziomy” mimo późnych i zaawansowanych zbiorów notowała też kukurydza, której suche nasiona osiągają wartość 700 zł/t netto. Podobnie sytuacja wyglądała w odniesieniu do rzepaku. Cena z końca roku 2020 to nawet 1800 zł/t netto, kiedy zwykle nasiona kosztowały 1400-1500 zł. Rozczarowaniem stały się natomiast często okopowe, w tym wyjątkowo niski cukier w buraku cukrowym, czy problem ze sprzedażą i ceną ziemniaka jadalnego.

Podsumowując, dla towarowej produkcji rolnej nie był to zły rok, zważywszy na okoliczności mu towarzyszące. Zawsze jest się do czego "pryczepić", ale grzechem by było głośno narzekać. Niestety, co innego natomiast słyhać w produkcji zwierzęcej, ale jak to się mówi, to już inna kwestia.

[Zamknij >](#)

PZPRZ: Rolnicy czekają na nowe środki ochrony roślin

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 12.01.2021 | fot. pixabay



Resort rolnictwa zwrócił się do producentów o składanie większej liczby wniosków na nowe środki ochrony roślin, zapewniając, że ministerstwo będzie starało się przeprowadzić proces ich rejestracji jak najszybciej, skracając niezbędne procedury do minimum. - Rolnicy na to czekają - komentuje Stanisław Kacperczyk, Prezes PZPRZ.

Jak zauważa Prezes Polskiego Związku Producentów Roślin Zbożowych, praca rolnika na polu, z roku na rok staje się coraz cięższa. Odczuwalne już powszechnie skutki zmiany klimatu, a co za tym idzie także większa presja chorób i szkodników roślin czy ich uodparnianie się na stosowane preparaty to nieustannie rosnący problem

prowadzących gospodarstwa rolne. Niestety, sytuacji nie poprawia zmniejszająca się od kilku lat ilość dostępnych substancji czynnych, możliwych do stosowania w ochronie roślin rolniczych w naszym kraju.

- Związek wielokrotnie zwracał w ostatnim czasie uwagę na tę sytuację, zwłaszcza w kontekście braku oferty zamienników wycofywanych środków ochrony roślin. Podkreślaliśmy również, że proces dopuszczania do stosowania nowych substancji jest zbyt długi (może trwać nawet dekadę), skomplikowany i nie gwarantujący zwrotu poniesionych nakładów, by zachęcał producentów do podejmowania takich rejestracji - zaznacza Stanisław Kacperczyk, Prezes PZPRZ.

- Dlatego bardzo cieszymy się, że dostrzeżono wreszcie monity PZPRZ w tej sprawie - dodał.

Jak informuje PZPRZ na swojej stronie, na grudniowej videokonferencji resortu rolnictwa z branżowymi organizacjami rolniczymi oraz podmiotami składającymi wnioski o wydawanie zezwoleń dla środków ochrony roślin, po omówieniu aktualnej sytuacji w obszarze ochrony roślin, w tym także w kontekście nowych wymagań związanych z zielonymi ambicjami UE, Pani Nina Dobrzyńska, Dyrektorka Departamentu Klimatu i Środowiska zwróciła się z apelem o składanie większej liczby wniosków na nowe środki ochrony roślin, zapewniając, że ministerstwo będzie starało się przeprowadzić proces ich rejestracji jak najszybciej, skracając niezbędne procedury do minimum.

- Biorąc pod uwagę te deklaracje, również PZPRZ chciałby zachęcić funkcjonujące na polskim rynku firmy oferujące środki ochrony roślin do większej aktywności w poszukiwaniu i oferowaniu nowatorskich, ale bezpiecznych rozwiązań dla branży rolniczej. Rolnicy na to czekają! - podkreśla w imieniu Zarządu PZPRZ Stanisław Kacperczyk.

[Zamknij >](#)

Nowy rok i nowy limit pomocy de minimis

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 12.01.2021 | fot. Merry Christmas 🌲 z Pixabay



Odnowił się limit pomocy, jakiej można udzielać w ramach de minimis, co oznacza wznowienie jej przyznawania. Przypomnijmy, że limit jest rozliczany w systemie trzyletnim. Aktualne wykorzystanie limitu pomocy de minimis w rolnictwie na dzień 12.01.2021 wynosi 216 880 154,39 euro, co stanowi 73,29% - podaje dziś licznik tej pomocy.

Zatem od 1 stycznia ruszyła pomoc udzielana w ramach de minimis, wstrzymana prawie pięć miesięcy temu. 13 sierpnia 2020 roku w obwieszczeniu minister rolnictwa i rozwoju wsi podał, że trzyletni limit – 295 932 125,00 euro – został wykorzystany 7 sierpnia 2020 roku, co oznaczało wstrzymanie udzielania tej pomocy.

Na ten rodzaj pomocy w obecnym roku przypada więc ok. 78 mln euro. To nieco mniej niż wynikałoby z prostego podzielenia na trzy lata dostępnego aktualnie limitu, gdyż był on zwiększony w 2019 roku z 1 do 1,25 proc. rocznej produkcji.

Od dwóch lat wszelka udzielana pomoc była wliczana do limitu de minimis i powodowała szybkie wyczerpanie limitu.

Limit dla Polski wyznaczony w wysokości 295.932.125 euro w okresie trzyletnim ma obowiązywać do końca 2027 roku. Polska nie korzysta z możliwości zwiększenia limitu na jedno przedsiębiorstwo do 25 tys. euro, a krajowego do 1,5 proc. rocznej produkcji – co dopuszczają unijne przepisy.

[Zamknij >](#)

Tomanek: Po pandemii najważniejsze cyfryzacja, przemysł 4.0 i Zielony Ład

Farmer.pl | Autor: PAP | 12.01.2021 | Fot. pixabay.com



Dla polskiej gospodarki po pandemii koronawirusa w ramach strategii rozwoju do roku 2030 najważniejsze będą: cyfryzacja, przemysł 4.0 i Zielony Ład - stwierdził w rozmowie z Polskim Radiem 24 wiceminister rozwoju, pracy i technologii Robert Tomanek.

Według Tomanka obecnie wydatki Polski na badania i rozwój to 1,3 proc. PKB. "Sporo nam brakuje, ale to jest duża dynamika" - ocenił i podkreślił, że Polska jest liderem, jeśli chodzi o wydatki na badania i rozwój ze strony firm prywatnych, m.in. dzięki systemowi ulg podatkowych.

Tomanek powiedział, że w najbliższej przyszłości można poszukiwać nowych narzędzi innowacyjnych, np. w ośrodkach badawczych oraz programach realizowanych przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju (NCBR), gdzie można poszukać nowych instrumentów pobudzania innowacyjności.

- Ramy polityki rozwojowej przedstawione przez nas to wstęp do dyskusji, którą chcemy prowadzić ze środowiskiem przedsiębiorców. Uruchamiamy obecnie bardzo intensywny dialog, aby zbudować wizję gospodarki post-covidowej w perspektywie do roku 2030 i dalej. Cyfryzacja oraz przemysł 4.0 to dość oczywiste drogi, my po prostu musimy to robić" - powiedział wiceminister i zapowiedział, że prace nad nową strategią gospodarczą mają potrwać do kwietnia tego roku.

Jednocześnie Tomanek ocenił, że wraz z postępowaniem cyfryzacji w gospodarce musi zmieniać się cały system edukacyjny. "Społeczeństwo dostaje coraz więcej instrumentów cyfrowych. Coraz więcej ludzi posługuje się nimi po to, aby realizować np. e-recepty czy płacić bezgotówkowo. To wszystko elementy świata cyfrowego, który staje się faktem" - stwierdził.

Polityk podkreślił, iż obecnie celem rządu jest to, aby jak najwięcej produkcji odbywało się w Polsce i leżało w gestii polskich producentów. "Mamy bardzo zróżnicowaną gospodarkę, możemy zaoferować Europie produkcję w różnych obszarach, przez co skrócą się łańcuchy dostaw. Oznacza to bezpieczniejsze środowisko, mniejszą emisję gazów cieplarnianych z powodu transportu" - tłumaczył Robert Tomanek.

Dekarbonizacja oraz Zielony Ład to aspekty, które muszą być przez Polskę traktowane poważnie, aby rodzime przedsiębiorstwa były konkurencyjne. Zdaniem Tomanka "Zielony Ład staje się paradygmatem Europy", a wejście Polski w łańcuch produkcyjny i technologiczny pozwalający budować zieloną gospodarkę to istotny kierunek działania np. w branży przemysłowej.

[Zamknij >](#)

Meksyk wycofuje kukurydzę GMO i zakazuje stosowania glifosatu

Cenrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 12.01.2021 |



Rząd meksykański nie chce już w swoim kraju upraw kukurydzy modyfikowanej genetycznie ani stosowania glifosatu na polach. Krajowe stowarzyszenie rolników ostrzega przed niekorzystnymi skutkami tej decyzji, która utrudni tamtejszym farmerom konkurowanie na rynkach międzynarodowych.

Meksyk wycofuje zarówno kukurydzę modyfikowaną genetycznie (GMO), jak i glifosat. Odpowiedni dekret rządu krajowego wszedł w życie 1 stycznia. W związku z tą decyzją, sprzedaż nasion zmodyfikowanej genetycznie kukurydzy jest aktualnie wycofywana.

Ponadto import zboża zmodyfikowanego genetycznie ma zostać stopniowo wycofany w ciągu najbliższych trzech lat.

Stosowanie glifosatu w rolnictwie krajowym ma również zostać całkowicie zakazane w ciągu trzech lat. Zakaz jest odpowiedzią na podejrzenia, że glifosat stanowi zagrożenie dla zdrowia ludzkiego i różnorodności biologicznej.

Jednak w meksykańskim rolnictwie ta decyzja budzi niepokój. Stowarzyszenie rolników CNA obawia się niekorzystnej sytuacji konkurencyjnej lokalnych rolników na rynku międzynarodowym. Stowarzyszenie Przemysłu Środków Ochrony Roślin PROCCYT mówi o „kroku wstecz”, który zagraża stabilności cen i bezpiecznym dostawom żywności.

Z kolei stowarzyszenia ekologiczne były zadowolone z tej decyzji. Jak twierdzą, taka legislacja promuje rolnictwo ekologiczne, które ma kluczowe znaczenie dla produkcji zdrowej żywności i niezależności żywieniowej. Według szacunków Departamentu Rolnictwa Stanów Zjednoczonych (USDA) w bieżącym roku gospodarczym 2020/21 w Meksyku zebrano około 28,0 mln ton kukurydzy. USDA szacuje import na 16,2 mln ton. Głównym dostawcą są Stany Zjednoczone.

[Zamknij >](#)

Kolejne podwyżki cen pasz?

Cenyrolnicze.pl | Auror: Redakcja | 12.01.2021 |



Producenci drobiu (i nie tylko) z całego świata narzekali w minionym roku na wysokie ceny pasz. Niestety wiele wskazuje na to, że w roku 2021, a przynajmniej na jego początku, zjawisko to może się utrzymać.

- Jedną z ostatnich informacji, które mogą wpłynąć na ceny pasz była decyzja argentyńskiego rządu o wstrzymaniu eksportu kukurydzy z tego kraju (Argentyna jest trzecim dostawcą tego surowca na świecie). U podstaw tego leżała chęć ochrony lokalnego rynku przed wzrostem cen na rynkach międzynarodowych. Na szczęście – dla globalnych cen surowców - obecnie trwają dyskusje rządu argentyńskiego z

miejscowymi stowarzyszeniami rolniczymi. Farmerzy żądają odmrożenia eksportu. Dla producentów brak możliwości sprzedaży zagranicznej oznacza bowiem niższe marże wynikające z faktu, że ceny uzyskiwane na lokalnych rynkach są istotnie niższe niż te uzyskiwane w obrocie międzynarodowym - czytamy w publikacji Krajowej Izby Producentów Drobiu i Pasz.

Dzisiaj Reuters podała, iż Argentyna wycofała się z zakazu eksportu kukurydzy powołując się na ministerstwo rolnictwa tego kraju. Rząd Argentyny ugiął się pod presją producentów rolnych i zamienił zakaz eksportu na limit dziennych załadunków na poziomie 30 tys. ton. Argentyna, drugi co do wielkości światowy eksporter kukurydzy w sezonie 2019/20, wprowadziła 30 grudnia zakaz eksportu na dwa miesiące, próbując ustabilizować krajowe ceny żywności.

[Zamknij >](#)

Krajowa Spółka Cukrowa chce przejąć 8 spółek rolno-spożywczych Skarbu Państwa

Farmer.pl | Autor: PAP | 13.01.2021 | Fot. Shutterstock



Krajowa Spółka Cukrowa zamierza przejąć kontrolę nad ośmioma spółkami rolno-spożywczymi Skarbu Państwa. Zamiar koncentracji zgłoszono już do UOKiK.

Koncentracja polega na przejęciu przez Krajową Spółkę Cukrową S.A. z siedzibą w Toruniu kontroli nad:

- Danko Hodowlą Roślin sp. z o.o. z siedzibą w Kościanie
- Kutnowską Hodowlą Buraka Cukrowego sp. z o.o. z siedzibą w Kłodawie
- Hodowlą Zwierząt i Nasiennictwa Roślin Polanowice sp. z o.o. z siedzibą w Kruszwicy
- Poznańską Hodowlą Roślin sp. z o.o. z siedzibą w Tulcach
- Elewarr sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie
- Małopolską Hodowlą Roślin sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie
- Pomorsko Mazurską Hodowlą Ziemiaka sp. z o.o. z siedzibą w Świeszynie
- Kombinatem Rolnym Kietrz sp. z o.o. z siedzibą w Kietrze.
- Przejęcie kontroli nastąpi w wyniku wniesienia przez Skarb Państwa – Ministra Aktywów Państwowych udziałów Spółek Przejmowanych, uprzednio przejętych od Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, jako wkładu niepieniężnego na podwyższony kapitał zakładowy KSC - napisano.

W ubiegłym roku przedstawiciele rządu poinformowali, że planują utworzenie Narodowego Holdingu Spożywczego (wymienne nazwy to Krajowa/Polska Grupa Spożywcza), który ma wspierać polskich producentów żywności. Koncepcja holdingu opiera się na konsolidacji spółek działających w branży rolno-spożywczej w oparciu o wiodącą rolę Krajowej Spółki Cukrowej (KSC).

Zakończenie tworzenia Krajowej Grupy Spożywczej planowane jest w I półroczu 2021 r.

[Zamknij >](#)

Odrolnienie gruntu będzie prostsze?

Farmer.pl | Autor: AKoz | 13.01.2021 | fot. pixabay



Niewykluczone, że już wkrótce odrolnienie ziemi stanie się o wiele prostsze niż dotychczas. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów rozpoczęła właśnie przegląd prawa dot. ochrony gruntów rolnych i leśnych, którego skutkiem ma być usprawnienie procedur odrolnienia gruntów przez jednostki samorządu terytorialnego.

Decyzją ministra ds. samorządów Michała Cieślaka w Departamencie Współpracy z Samorządem w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów rozpoczęły się prace dotyczące przeglądu prawa w zakresie przepisów o ochronie gruntów rolnych i leśnych. Celem prac jest próba znalezienia rozwiązań mających na celu likwidację barier oraz

przyspieszenie i usprawnienie procesu inwestycyjno-budowlanego.

Obowiązujące obecnie procedury odrolnienia gruntów są długotrwałe i kosztowne. W ocenie samorządowców to utrudnia i opóźnia prowadzenie kwestii formalno-prawnych związanych z przygotowaniem inwestycji koniecznych do realizacji zadań własnych jednostek samorządowych. Potwierdza to również Najwyższa Izba Kontroli, co wynika z raportów z 2010 r. i 2012 r.

Zgodnie z informacjami przekazanymi przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów „Przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego, którzy zauważają problemy w stosowaniu ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych mogą zgłaszać propozycje zmian w przepisach”.

Zgłoszenia można przesyłać do KPRM do 30 stycznia 2021 r.

Odrolnienie gruntów to obecnie najczęściej procedura opierająca się na prawnej zmianie przeznaczenia gruntu poprzez uchwalenie nowego planu zagospodarowania przestrzennego albo uzyskanie dla gruntu decyzji o warunkach zabudowy, a w przypadku istnienia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na zmianie przeznaczenia gruntu w planie.

Tymczasem, jak podkreśla Związek Powiatów Polskich w piśmie do ministra Cieślaka, w ocenie Związku - zarówno z punktu widzenia sprawności procesu inwestycyjnego, jak również szeroko pojętego interesu publicznego - ustawę o ochronie gruntów rolnych i leśnych należy co najmniej głęboko znowelizować, a pożądanym rozwiązaniem jest jej stworzenie od nowa.

- Nowa ustawa wpłynęłaby pozytywnie zarówno na proces inwestycyjny, jak i na ochronę środowiska (np. uporządkowanie kwestii związanych z rekultywacją gruntów). Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że kwestia rekultywacji gruntów wymaga absolutnie pilnego, szczegółowego i precyzyjnego uregulowania - napisano w opinii ZPP.

Jak podkreśla Związek, prace czy to nad dużymi zmianami, czy to nad nową ustawą, trzeba poprzedzić analizą wyważenia dwóch wartości: usprawnienia procesu inwestycyjnego oraz ochrony gruntów rolnych i leśnych. - W tym kontekście bardzo ważne byłoby włączenie do prac nad zmianami przedstawicieli IUNG w Puławach. Albowiem według opracowań Instytutu istnieje problem dużego tempa „znikania” gruntów rolnych z mapy kraju. Tym samym należy – pamiętając o konieczności inwestycji i rozwoju – chronić grunty w odpowiednim stopniu - podkreślono w piśmie do ministra Cieślaka.

Związek wskazuje m.in na problem pojęć „działka” oraz „grunt” w relacji ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych do Prawa geodezyjnego i kartograficznego. Jest też konieczność przesądzenia tego, jaki organ i w jakim trybie stwierdza brak obowiązku wydania decyzji zezwalającej na wyłączenie gruntów rolnych z produkcji rolniczej.

- Obecnie brakuje jednoznacznych przepisów regulujących tę kwestię, co powoduje niepewność i brak uzyskiwania pozwoleń/decyzji inwestycyjnych w formule „step by step” - zauważają przedstawiciele powiatów.

Jak zauważa ZPP, obecnie ustawa nie wskazuje drogi postępowania w przypadku kiedy organ ma wątpliwość co do rodzaju pochodzenia gruntu oraz wielkości powierzchni gruntu organicznego.

- Zdarzają się przypadki, kiedy na podstawie map glebowo-rolniczych, które zazwyczaj były tworzone kilkadziesiąt lat temu i są w różnym stopniu widoczne i aktualne, nie ma możliwości określenia dokładnych powierzchni gruntu

mineralnego i organicznego. Czasem inwestycja jest zlokalizowana po części na gruncie organicznym, a po części gruncie mineralnym – pytanie jak w dokładny sposób określić te granice co do metra? - wskazuje samorządowy związek.

Źródło: KPRM, portalsamorządowy.pl, Związek Powiatów Polskich

[Zamknij >](#)

Dzieje się na rynku zbóż. Ceny pną się w górę

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 14.01.2021 | fot. Shutterstock



W ostatnim tygodniu znacznie wzrosły ceny surowców rolnych. Pszenica konsumpcyjna podrożała w ciągu tygodnia nawet o 50 zł na tonie. Rolnicy czekają jednak na dalsze podwyżki.

Tego co się dzieje obecnie na rynku płodów rolnych, nikt się nie spodziewał. Na giełdach notowane są rekordy, o czym pisaliśmy na portalu farmer.pl. Na giełdzie Matif cena pszenicy (w przeliczeniu na złotówki) przekroczyła 1000 zł/t. Pierwszy raz od ponad 7 lat. Rzepak i kukurydza również notuje swoje zwwyżki.

W naszych rodzimych portach ceny też sięgają 1000 zł/t. Obserwujący to rolnicy przeważnie wstrzymują się ze sprzedażą surowców, wyczekując jeszcze wyższych poziomów skupu. Potwierdzają to firmy. Zaznaczają też, że nie udało im się zrealizować nawet 25 proc. wcześniej podpisanych umów, gdyż producenci rolni nie dostarczyli towaru. Zdarza się, że rolnicy woleli sprzedać go po wyższej cenie, niż ta, którą podpisali jeszcze kilka miesięcy temu. Teraz muszą zapłacić za to kary umowne. Jak podkreślają przedstawiciele firm w tym sezonie zdarza się to często, a inaczej sytuacja wygląda, kiedy ceny rynkowe są niższe niż te z umów.

Farmerzy sprawdzają ceny ziarna, a te są bardzo dynamiczne. Ostatnio, znaczącą dyskusję rozbudził nasz artykuł przedstawiający ceny surowców rolnych w punktach skupu z zeszłego tygodnia. Zarzucano nam chęć wprowadzania naszych Czytelników w błąd i spekulacje. Otóż informujemy, że podane przez nas ceny, zbierane są w sondzie telefonicznej zgodnie z danymi przekazanymi nam przez firmy skupowe danego dnia, nie ingerujemy w te stawki.

Warto mieć na uwadze, że są to ceny wyjściowe, oferowane za ziarno zwykle loco magazyn (nie wliczając w to kosztów transportu), są to ceny netto nie uzależnione od parametrów jakościowych ziarna, wielkości partii, terminu płatności, regionu itp., ale też nie są to ceny surowca dostarczanego do portów. A te czynniki, niewątpliwie mają znaczenie przy wyznaczeniu i negocjowaniu finalnej ceny surowca.

Poniżej przedstawiamy orientacyjne zestawienie cen zbóż z 14 stycznia 2021 r. (biorąc pod uwagę powyższe) w poszczególnych punktach skupu w zł/t netto (na podstawie wywiadu telefonicznego).

Lubella

- pszenica konsumpcyjna – 770-800.

Przedsiębiorstwo Przetwórstwa Zbożowego Kapka

- pszenica konsumpcyjna – 900,

- żyto konsumpcyjne – 650.

ZPZM Kruszwica

- pszenica konsumpcyjna – 840,

- żyto konsumpcyjne – 520,

- jęczmień konsumpcyjny – 600.

Młyn-Pol

- pszenica konsumpcyjna – 800,

- pszenica paszowa – 760.

Osadkowski SA

- pszenica konsumpcyjna – 830,

- pszenica paszowa – 800,

- kukurydza sucha – 750,
- jęczmień paszowy – 670,
- pszenżyto – 670,
- żyto – 550.

Ziarn-Pol

- pszenica konsumpcyjna – 900-950,
- pszenica paszowa – 850,
- jęczmień – 700,
- owies – 600,
- żyto konsumpcyjne – 610-620,
- pszenżyto – 700,
- kukurydza sucha – 800.

Interchemall Zespół Młynów Jelonki

- pszenica konsumpcyjna – 890,
- żyto konsumpcyjne – 620.

Gołańcz Piast

- pszenica paszowa – 820-830,
- pszenżyto – 710-720,
- jęczmień – 660-680,
- rzepak – 1870-1880,
- kukurydza sucha – 730-740.

Agrito

- pszenica konsumpcyjna – 870,
- pszenica paszowa – 840,
- pszenżyto – 690,
- żyto paszowe – 580,
- jęczmień konsumpcyjny – 660.

PHU Łukasz Kaczmarek

- pszenica paszowa – 820,
- pszenżyto – 660,
- jęczmień paszowy – 660.

Street retail

- rzepak – 1850.

WIPASZ S.A.

- pszenica paszowa - 850,
- pszenżyto - 750,
- żyto paszowe - 600.

Firma Szmidt

- pszenica konsumpcyjna – 880,
- pszenica paszowa – 820,
- kukurydza sucha – 830,
- jęczmień 670,
- żyto – 580.

P.H.U.T. Siembida (ceny z 13.01)

- pszenica - 800,
- jęczmień - 650,
- pszenżyto - 650,
- owies - 500,
- żyto - 480.

[Zamknij >](#)

Ceny skupu podstawowych produktów rolnych w sąsiednich krajach

Farmer.pl | Autor: JK | 14.01.2021 | Fot. Shutterstock



Aktualne ceny podstawowych produktów rolnych otrzymywane przez producentów w sąsiednich krajach. Notowania pochodzą z niemieckiego i ukraińskiego ministerstwa rolnictwa.

Niemcy: Ceny uzyskiwane przez producentów, bez VAT w euro za tonę, w nawiasie średnia cena w 1. tygodniu 2021 r.

Brandenburgia

Pszenica jakościowa 195-205 (200)

Pszenica chlebowa 192-207 (197)

Pszenica paszowa 185-195 (190)

Żyto konsumpcyjne 130-155 (145)

Żyto paszowe 120

Jęczmień paszowy 160-177 (168)

Pszenżyto 160-1670 (167)

Kukurydza -

Rzepak 405-422 (411)

Saksonia

Pszenica jakościowa 187-196 (193)

Pszenica chlebowa 182-193 (190)

Pszenica paszowa 185-190 (189)

Żyto konsumpcyjne 133-144 (138)

Żyto paszowe 143

Jęczmień paszowy 160-170 (165)

Pszenżyto 160-170 (166)

Kukurydza -

Rzepak 400-405 (402)

Meklemburgia - Pomorze Przednie

Pszenica jakościowa 205-212 (210)

Pszenica chlebowa 200-211 (207)

Pszenica paszowa 190-203 (198)

Żyto konsumpcyjne 130-155 (142)

Żyto paszowe 120-152 (136)

Jęczmień paszowy 155-172 (167)

Pszenżyto 158

Kukurydza -

Rzepak 410-428 (421)

źródło: bmel-staistik.de/preise

Ukraina

Średnie ceny z 6 stycznia 2021 r. w hrywnach za tonę;

Pszenica II klasa 7 695

Pszenica III klasa 7 638

Pszenica IV klasa 7 453

Jęczmień III klasa 6 950

Kukurydza 6 873

Żyto 5 458

1 hrywna = 0,1330 zł, NBP 2021-01-14

Ze względu na brak jednolitego kursu walut ceny nie zostały przeliczone na złote.

źródło: agro.me.gov.ua

[zamknij >](#)

[powrót do spisu treści >](#)